

NSZZ

**Solidarność**

Nr 16/2012 (31.VIII.2012) Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

## Wybory do Rady Nadzorczej

Zaczęło się od tego, że Minister Skarbu Państwa nie powołał legalnie wybranych w maju 2011r. przedstawicieli załogi. Następnie miał miejsce bojkot wrześniowych wyborów przez związki zawodowe i powołanie przedstawicieli sympatyzujących z pracodawcą. Pół roku później doszło do odwołania przez pracowników owych trzech członków Rady Nadzorczej popieranym przez Zarząd. Nadszedł czas, aby ponownie spełnić swój pracowniczy obowiązek i zdecydować w dniach 5-6 września, kto ma nas reprezentować w Radzie Nadzorczej. W czasach groźby prywatyzacji, niepewnych zagranicznych inwestycji i braku podwyżek, będziemy potrzebować w Radzie najlepszych przedstawicieli naszych wspólnych interesów.

Jedynym kandydującym członkiem „Solidarność” zasiadającym w przeszłości w Radzie jest Józef Czyczerski. Poznaliśmy go z najlepszej strony. Dbał o interes pracowników KGHM, jak nikt inny. Od wielu lat informował nas i opinię publiczną o zagrożeniach szykowanych przez rządzących. Działał w Radzie Nadzorczej podejmując decyzje, które skutkują zarówno dobrem firmy jak i pracowników. Bogate doświadczenie, uczciwość, rzetelność i duża wiedza sprawiają, iż jest to osoba, którą nie można manipulować, przekupić czy oszukać.

W Radzie Nadzorczej potrzebni są ludzie uczciwi i pracowici, którzy nie ulegną pokusom i nigdy się nie poddadzą, innymi słowy będą walczyć o dobro załogi. Kandydatami „Solidarność” w najbliższych wyborach są:

**MAREK BUDZIAK  
JÓZEF CZYCZERSKI  
BOGUSŁAW SZAREK**

Nasi kandydaci znają Polską Miedź „od podszewki”, są doświadczonymi działaczami „Solidarność”, o czym wielu z nas mogło się przekonać. Dlatego też apelujemy do pracowników Polskiej Miedzi, do członków wszystkich Związków Zawodowych, aby oddali głos na naszych kolegów. Tak oddany głos będzie kredytem zaufania, który zaowocuje w przyszłości. Nasi kandydaci nie na darmo cieszą się zaufaniem, bo są słowni i prawdomówni. W przeciwieństwie do P. Trempały i J. Młynarczyka, przewodniczących dwóch związków dołowych, którzy utworzyli koalicję strachu i zbierali podpisy na listach poparcia kandydatów rekomendowanych przez Zarząd.

W związku z tym, że obecny pracodawca jest coraz bardziej bezwzględny, to tym bardziej potrzebna jest jeszcze większa konsolidacja pracowników. Łatwiej będzie się rozwiązywać problemy mając swoich i zaufanych przedstawicieli w Radzie Nadzorczej. Bezpieczniej i szybciej można rozwiązywać sprawy pracownicze w uczciwych negocjacjach niż na sali sądowej.

*Bogdan Nuciński  
przewodniczący KM ZG „Lubin”*

Jak historia pokazuje warto było zaufać „Solidarność” w wyborach do Rady Nadzorczej. Praca jaką wykonywał Józef Czyczerski udowodniła, że dbanie o dobro pracowników wcale nie koliduje z dobrem

firmy – niestety, nie leży to w interesie Zarządu KGHM i polityków koalicji rządowej. Obecność przedstawicieli „Solidarność” w Radzie Nadzorczej KGHM jest równoznaczna z obroną miejsc pracy dla Hutników, także w straszonej częściową likwidacją Hucie Miedzi „Legnica”.

*Jerzy Czarnecki  
przewodniczący Sekcji Regionalnej  
NSZZ „S” Hutniczo-Przetwórczej Miedzi*

Nie od dziś wiadomo, że na związkowców z „Solidarność” zawsze można liczyć. Boguś, Józek i Marek są godnymi zaufania kandydatami. Zawsze dbają o interesy pracowników, zapewnienie bezpiecznych warunków pracy i służą pomocą w razie problemów. Motywujemy koleżanki i kolegów, by poszli zagłosować na przedstawicieli „Solidarność”, którzy są gwarancją dążenia do spełnienia wszystkich oczekiwań ze strony załogi.

*Franciszek Poszeluźny  
przewodniczący KZ Zakładów Wzbogacania Rud*

Wszyscy jesteśmy świadomi, że od czasu ostatnich wyborów wiele się zmieniło w naszej pracowniczej rzeczywistości. Jestem przekonany, że w tak trudnym okresie nasi kandydaci skutecznie powstrzymają przeprowadzenie szeregu szkodliwych działań, których skutki skierowane byłyby przeciwko firmie lub ich pracownikom. Mam przekonanie, że wszyscy oni dzięki swojej wiedzy, swoim umiejętnościom i odwadze będą skutecznie reprezentować w Radzie Nadzorczej interesy wszystkich pracowników. Więc przyjdź i zagłosuj na sprawdzonych – Oni Cię nie zawiodą.

*Sławomir Kleczyński  
przewodniczący KZ Zakład Hydrotechniczny*

## Wywiad z Józefem Czyczerskim

przewodniczącym Sekcji Krajowej Górnictwa Rud

Miedzi NSZZ „Solidarność”

**Kolejny raz w VIII kadencji rady nadzorczej są organizowane głosowania i wybory przedstawicieli pracowników. Niektórzy zaczynają się już gubić, o co w tym wszystkim właściwie chodzi?**

Jestem przekonany, że głównym celem zarządu, który tworzy zamieszanie, jest całkowite odcięcie pracowników od jakiegokolwiek informacji na temat swoich poczynań oraz zniechęcenie ich do wybrania swoich autentycznych przedstawicieli. To właśnie na forum rady nadzorczej następuje tworzenie i zatwierdzanie planów techniczno-ekonomicznych, decyduje się o najważniejszych sprawach dla pracowników, takich jak planowane środki na wynagrodzenia, inwestycje i remonty (czyli miejsca pracy i fronty robót), warunki tej pracy oraz inwestycje w rozwój Spółki tj. wydatkowanie środków i tworzenie nowych miejsc pracy. Ostatnim tego przykładem jest inwestycja w Kanadzie. Decyduje się także o zadłużaniu Spółki, co w przypadku spadku cen miedzi zagrozi naszym obecnym miejscom pracy. Nie jest więc zaskoczeniem, że wrześniowe wybory są z premedytacją tak organizowane, aby maksymalnie zamieszać, skrócić okres kampanii i by nie można było rzeczowo poinformować wszystkich pracowników o sprawach, które będą konsekwencją tych wyborów.

## **Solidarność protestuje przeciwko wyprowadzaniu środków wypracowanych w KGHM poza granice kraju – owe 10 mld złotych do Kanady.**

W mojej ocenie niepokojące jest to, że zarząd i rada nadzorcza podejmują takie decyzje, a rząd pozwala na dystrybucję tak ogromnych środków poza granice Polski, a nie ma nacisku, aby wrócić do pozostawionego złoża rud miedzi w tzw. „starym zagłębiu” w okolicach Bolesławca. Powstałyby tam nowe miejsca pracy oraz wsad do pieców huty miedzi Legnica. Uratowałoby to jej dalsze funkcjonowanie. **Z ostatnich danych udostępnionych przez pracodawcę wynika, że lawinowo rośnie ilość zatrudnionych w Biurze Zarządu, zaś maleje zatrudnienie w przypadku kopalni, ZWR-ów i Zakładu Hydrotechnicznego. Co to oznacza w dalszej perspektywie?**

Jest to bardzo niepokojący sygnał, obecnie prawie 600 osób jest już zatrudnionych w Biurze Zarządu, zmniejsza się natomiast liczba pracowników w bezpośredniej produkcji. Może się okazać, że w niedługim czasie braknie ludzi do pracy w ciągu technologicznym. Już teraz okazuje się, że ci pracownicy nie mogą iść na urlopy, a pracujący w skrajnych warunkach, jak zachorują, to są pozbawiani premii i następnie zwalniani.

**Zarządzający KGHM podnoszą sobie bezczelnie płace zasadnicze (o prawie 100%) odmawiając stosownych podwyżek dla pracowników, zaś konsekwencją zorganizowanego wysłuchania publicznego o podwyżkę płac zasadniczych, była odmowa Ministra Skarbu Państwa powołania do rady nadzorczej VIII kadencji przedstawicieli załogi. Za Twoim wyborem głosowało prawie 6 tysięcy pracowników.**

To jest właśnie konsekwencja upominania się o prawa pracowników. Minister Skarbu Państwa nie bacząc na przepisy ustawy, po wyborze zgodnie z prawem, złamał prawo z premedytacją, wykorzystując pretekst rzekomego działania na szkodę Spółki. W radzie przeszkadzaliby mu autentyczni przedstawiciele pracowników, patrzący Zarządowi na ręce i potrafiący nagłośnić i zablokować niekorzystne decyzje dla pracowników i Spółki. Nie jest więc przypadkiem, że właśnie w tym czasie sprzedano Polkomtel i Dialog. Aktywa te miały być naszym zabezpieczeniem w czasie spadku cen miedzi na giełdzie, pozwolić przetrwać i uniknąć zwolnień. Sprzedaż tych aktywów w momencie wysokich cen miedzi i rekordowych zysków oraz wyprowadzenie uzyskanych pieniędzy do Kanady to dowód, jak zarząd i decydenci w Polsce troszcza się o rozwój przemysłu i tworzenie miejsc pracy.

**W 2009 r. odbył się protest przeciwko złamaniu umowy społecznej i zapowiadanej przez rząd całkowitej prywatyzacji KGHM. Załoga protestowała przeciwko sprzedaży udziałów Spółki przez Skarb Państwa.**

Uważam, że właśnie obowiązkiem przedstawicieli załogi jest upominanie się o normalnych pracowników i to wtedy, gdy są podejmowane najistotniejsze decyzje dotyczące istnienia ich miejsc pracy. Nie wychażałem wtedy na urlop i nie leżałem na plaży, a od 3 lat jestem ciągnany po prokuraturach i sądach (do dzisiaj około 70 razy byłem wzywany na policję, przesłuchania i rozprawy). Próbuje się mnie straszyć karą finansowymi i wieloletnim więzieniem. W sądach, teraz już oficjalnie, oskarżyciele Zarządu KGHM mówią, że nie chodzi już o konkretną karę, ale o przykładową naukę, by zapobiec podobnym protestom w przyszłości. To ma być zemsta władzy na obywatelach, bo ośmielili się zaprotestować w obronie swoich miejsc pracy. Jestem przekonany, że gdyby nie ten protest, to rząd sprzedałby więcej niż 10% akcji. Już po roku okazało się, iż decyzje te były błędne, a skarb państwa na tej transakcji stracił około 1,5 mld złotych. Widać wyraźnie że była to decyzja polityczna a nie ekonomiczna, rządzący chcą teraz dać robotnikom naukę. Bez względu na to jaki będzie wyrok w sądzie, jestem przekonany, że postąpiłem słusznie broniąc godności i naszych miejsc pracy. To karygodna i krótkowzroczna polityka państwa i zaspokajanie doraźnych potrzeb rządzących. Widać wprost, że brak jest jakiegokolwiek troski o przemysł miedziowy, region i los jego mieszkańców i pracowników KGHM. To jest widoczne także w skali całego kraju.

**Wprowadzony przez rząd, w trybie nadzwyczajnie przyspieszonym, podatek od niektórych kopalni dotyczy tak naprawdę tylko KGHM. To kolejny wydatek 2 miliardów złotych rocznie i uszczuplenie zysku Spółki. Dlaczego rząd najpierw sprzedaje 10% akcji a zaraz potem stwierdza, że potrzeba nowych obciążeń, bo dywidenda jest nieefektywna?**

To kolejny dowód na hipokryzję rządzących, którzy traktują Polską Miedź jak dojną krowę. Przecież my płacimy wszystkie podatki, jakie tylko istnieją w Polsce. Z jednej strony zwalnia się z wieloletniego pła-

cenia podatków inwestorów zagranicznych (sklepy wielkopowierzchniowe, specjalne strefy ekonomiczne, banki) a polskie przedsiębiorstwa dobija, tworząc na tą potrzebę nawet specjalne ustawy. Jest to przykład braku obrony polskiego przemysłu. Mimo mojego zaangażowania i współpracy z samorządami, to lokalni parlamentarzyści przegłosowali ustawę w Sejmie. Mam nadzieję, że trybunał konstytucyjny wyrzuci ten bubeł prawny do kosza. To także dzięki informacjom uzyskanym będąc członkiem rady nadzorczej mogłem budować stosowne lobby w obronie pieniędzy zabieranych regionowi, a tym samym jego mieszkańcom i pracownikom.

**Można zadać proste pytanie: po co przedstawiciele pracowników w radzie nadzorczej Polskiej Miedzi? Już teraz niektóre organizacje związkowe przeszły wielką przemianę. Pojawiło się nawet nawoływanie Trempały z ZZPPD, by głosowano na tych, których ostatnio pracownicy odwoływali z rady nadzorczej.**

A to już albo całkowita paranoja, albo perfidna obłuda. W wyborach na VII kadencję sam przecież startowałem i zachwalałem swoją osobę, jako wysmienitą kandydaturę – ostatecznie zająłem ostatnie 10 –te miejsce. Dla mnie jedynym logicznym wytłumaczeniem tak radykalnej zmiany poglądów może być tylko jedno. Spłaca zobowiązania związane z zatrudnieniem mu prawie całej rodziny.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy podpisali się pod naszymi listami poparcia. Na pewno was nie zawiedzimy.

## **Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę**

**Podczas tegorocznej 30-tej Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy będziemy modlić się o opiekę i wsparcie naszego Związku. Będziemy modlić się o siłę, dzięki której zmienimy nasz kraj, aby był przyjazny dla polskich pracowników i polskich rodzin. Wszyscy chętni do wzięcia udziału w pielgrzymce do Częstochowy w dniach 15-16 września mogą zgłaszać się do siedzib swoich Komisji Zakładowych. Poniżej prezentujemy list przewodniczącego Komisji Krajowej Piotra Dudy.**

Do członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”. Do wszystkich Ludzi Pracy w Polsce. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” nie jest ani lewicowy, ani prawicowy – jest chrześcijański. Swoją pogląd na sprawy pracownicze, relacje z pracodawcami i państwem wywodzi wprost ze Społecznej Nauki Kościoła. Nie powinno zatem nikogo dziwić, że każde ważniejsze spotkanie członków „Solidarność” zaczyna się od modlitwy. Od 30 lat takim modlitewnym spotkaniem jest Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy. Pielgrzymowanie na Jasną Górę zapoczątkował w 1982 r. błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko. Także i w tym roku „Solidarność” stawia się ze swoimi sztandarami u tronu Jasnogórskiej Pani, aby dziękować za opiekę i prosić Bożą Rodzicielkę o wsparcie tak potrzebne polskim pracownikom oraz tym, którzy nie mają pracy, lub mając pracę nie są w stanie utrzymać swoich rodzin. „Solidarność”, patrząc na świat z perspektywy Ewangelii, wskazuje, że dobra gospodarka musi się opierać na wzajemnych uczciwie rozłożonych obowiązkach pomiędzy pracownikami, pracodawcami i państwem. Jeśli więc kryzys, to dźwigany wspólnie. Jeśli dobra koniunktura, to ze wspólnymi pożytkami. Tymczasem już kolejny rok coraz bardziej zadłużone państwo staje się pazerniejsze, a pracodawcy osiągnąwszy rekordowe zyski przenoszą główny ciężar kryzysu na pracowników. Bezrobocie ciągle rośnie, coraz bardziej elastyczny jest rynek pracy, z coraz powszechniej stosowanymi umowami śmieciowymi. Powiększa się strefa ubóstwa i wykluczenia, coraz wyższe podatki dławią polskie rodziny. Szczególnie uwłaczające godności ludzi pracy jest ubóstwo tych, którzy pracując zmuszeni są do korzystania z opieki społecznej. Te wszystkie sprawy zaniesiemy przed tron Jasnogórskiej Pani podczas tegorocznej 30-tej Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy. Będziemy modlić się o opiekę i wsparcie naszego Związku. Będziemy modlić się o siłę, dzięki której zmienimy nasz kraj, aby był przyjazny dla polskich pracowników i polskich rodzin. Jeszcze raz serdecznie zapraszam do Częstochowy w dniach 15-16 września na wspólną modlitwę.

*Piotr Duda  
Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”*